

Prawdziwy powód „interwencji” w Mali?

20 stycznia 2013

Francuski rząd oświadczył zamierza wysłać do mali 2,5 tys. żołnierzy, by „walczyć z islamskimi rebeliantami” i stopniowo zwiększać kontyngent wojsk powietrznych i lądowych. „Naszym celem jest zapewnienie istnienia bezpiecznego Mali, z procesem wyborczym i brakiem zagrożeń terrorystycznych”.

Francję wspierają inne kraje członkowskie NATO. Jak potwierdził amerykański Sekretarz Stanu Leon Panetta, Amerykanie dostarczają informacji wywiadowczych. Interwencję wsparły Kanada, Belgia, Dania, Niemcy i Polska, oferując wsparcie logistyczne i szkoleniowe.

Skąd nagłe zainteresowanie światowych mocarstw stanem demokracji w Mali? Prawdziwej odpowiedzi dostarcza krótki raport na temat bogactw naturalnych dostępnych na terytorium tego kraju.

Mali jest trzecim producentem złota w Afryce. Malijskie złoto jest znane przynajmniej od XIV wieku. Aktualnie, na terenie kraju działa siedem kopalni złota: Kalana i Morila w południowej części kraju, oraz Yatela, Sadiola i Loulo na zachodzie. Do tego należy dodać niedawno ponownie otwarte kopalnie w Syama i Tabakoto.

Poszukiwania złóż uranu prowadzi wiele międzynarodowych firm. Potencjał wydobywczy regionu Falea i prowincji Kidal jest szacowany na tysiące ton. Przy okazji warto pamiętać, że Francja generuje 90% swojej energii elektrycznej dzięki energetyce jądrowej, a większość uranu wykorzystywanego we Francji pochodzi z kopalni w sąsiadującym z Mali Nigrze.

Do tego można dodać złoża diamentów i kamieni szlachetnych w Kayes i Sikasso, oraz złoża boksytu (1,2 miliona ton),

manganu, miedzi i ropy.

Opracowanie: Yak

Źródło: [CIA](#)